

Wyrok z dnia 16 listopada 2001 r.

I PKN 686/00

Brak obowiązku świadczenia pracy po odwołaniu z funkcji prezesa zarządu spółdzielni pracy nie dotyczy pracownika zatrudnionego na podstawie umowy o pracę w charakterze kierownika tej spółdzielni.

Przewodniczący SSN Jadwiga Skibińska-Adamowicz (sprawozdawca), Sędziowie SN: Józef Iwulski, Jerzy Kwaśniewski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2001 r. sprawy z powództwa Mirosława R. przeciwko Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „M.” w M.P. o przywrócenie do pracy, od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku-Białej z dnia 21 października 1999 r. [...]

o d d a ł kasację.

U z a s a d n i e

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Wadowicach wyrokiem z dnia 19 maja 1999 r. oddalił powództwo Mirosława R. przeciwko Spółdzielni Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „M.” w M.P. o przywrócenie do pracy i zasądzenie odszkodowania z tytułu niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 KP. Ustalił, że uchwałą z dnia 30 marca 1998 r. pozwana Spółdzielnia powołała powoda na swego prezesa od dnia 2 kwietnia 1998 r., natomiast w dniu 1 kwietnia 1998 r. zawarła z nim umowę o pracę na stanowisku kierownika Spółdzielni - prezesa zarządu, ustalając, że będzie świadczył pracę w pełnym wymiarze czasu pracy, a jego wynagrodzenie określi w umowie rada nadzorcza. Uchwałą nr 2/98 rada nadzorcza pozwanej Spółdzielni odwołała powoda od dnia 1 października 1998 r. z funkcji prezesa zarządu i kierownika Spółdzielni z tego względu, że w okresie pełnienia powierzonych mu funkcji nastąpiło pogorszenie sytuacji ekonomiczno-finansowej, z której powód nie znalazł innego wyjścia poza propozycją ogłoszenia likwidacji Spółdzielni. W dniu 2 marca 1999 r. zarząd pozwanej Spółdzielni wypowiedział powodowi umowę o

pracę ze skutkiem na dzień 30 czerwca 1999 r., podając jako przyczynę odwołanie powoda z funkcji prezesa zarządu i kierownika Spółdzielni oraz brak możliwości zaproponowania mu innej pracy. Jednocześnie zarząd strony pozwanej oświadczył, że na podstawie art. 42 § 4 KP przenosi powoda do upływu okresu wypowiedzenia na stanowisko technika-mechanika w Zakładzie Drzewnym w T.D., zgodnie z kwalifikacjami powoda i z zachowaniem jego dotychczasowego wynagrodzenia. Powód, powołując się na przepis art. 71 KP, oświadczył, że nie wyraża zgody na zatrudnienie go w okresie wypowiedzenia na innym stanowisku, gdyż nie ma obowiązku świadczenia pracy. W związku z tym strona pozwana rozwiązała z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia z uwagi na nieusprawiedliwioną nieobecność w pracy od 31 marca do 8 kwietnia 1999 r.

Sąd Rejonowy stwierdził, że kwestią sporną nie był w sprawie stan faktyczny, lecz podstawa zatrudnienia powoda: powołanie czy też umowa o pracę. Według § 43 statutu pozwanej Spółdzielni, z prezesem Spółdzielni zawiera się umowę o pracę. Również z art. 182 Prawa spółdzielczego wynika, że stosunek pracy między spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się przez spółdzielczą umowę o pracę. Z akt osobowych powoda nie wynika jednak, że był on członkiem pozwanej Spółdzielni. Zatem nie doszło między nim a stroną pozwaną do zawarcia spółdzielczej umowy o pracę. Z dokumentów o zatrudnieniu wynika natomiast, że powód został powołany jedynie do pełnienia funkcji prezesa zarządu, zaś stanowisko kierownika pozwanej Spółdzielni zajmował na podstawie umowy o pracę. Ustalenie powyższe znajduje potwierdzenie w postanowieniu § 43 Statutu, przewidującym, że z prezesem spółdzielni zawiera się umowę o pracę. Wobec tego w stosunku do powoda nie miał zastosowania art. 71 KP, który dopuszcza zatrudnienie pracownika odwołanego ze stanowiska w okresie wypowiedzenia mu umowy o pracę, lecz tylko na jego wniosek lub za jego zgodą. Zatem pracodawca był uprawniony - w warunkach określonych w art. 42 § 4 KP - powierzyć powodowi inną pracę niż dotychczasowa, natomiast do Sądu Rejonowego należało rozstrzygnięcie, czy potrzeby pracodawcy uzasadniały tego rodzaju decyzję oraz czy odmowa podjęcia wyznaczonej pracy usprawiedliwiała ocenę, że powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, które stanowi podstawę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika. W tej kwestii Sąd Rejonowy uznał, że zostały spełnione warunki do czasowego powierzenia powodowi innej pracy. Ze względu bowiem na odwołanie go z funkcji prezesa i utratę zaufania nie było już celowe i możliwe dalsze zatrudnianie go

na stanowisku kierownika pozwanej Spółdzielni, natomiast powierzenie stanowiska technika-mechanika odpowiadało kwalifikacjom powoda. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji przyjął, że skoro powód, mając obowiązek świadczenia pracy, nie zgłosił się do pracy w czasie od 31 marca do 8 kwietnia 1999 r. i nie usprawiedliwił swojej nieobecności na wskazanym przez stronę pozwaną stanowisku pracy, to naruszył w sposób ciężki obowiązki pracownicze, wobec czego rozwiązanie z nim umowy o pracę bez wypowiedzenia z jego winy było zasadne.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Bielsku Białej wyrokiem z dnia 21 października 1999 r. oddalił apelację powoda, w której zarzucił on niezgodne ze stanem faktycznym ustalenie, że podstawą zatrudnienia na stanowisku kierownika pozwanej Spółdzielni była umowa o pracę, a nie powołanie. Zdaniem powoda, zawarcie przez strony umowy o pracę miało służyć jedynie określeniu szczegółowych warunków rozwiązania stosunku pracy, przede wszystkim zaś zagwarantowaniu trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy zwrócił uwagę na to, że w myśl art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz.U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), członka zarządu, w tym także prezesa i jego zastępcę, wybiera stosownie do postanowień statutu rada lub walne zgromadzenie. Stosunek członkostwa w zarządzie jest stosunkiem zobowiązaniowym o charakterze cywilnoprawnym, zatem w zakresie nie uregulowanym ustawą mają do niego zastosowanie ogólne przepisy prawa cywilnego dotyczące zlecenia (art. 750 KC). Nie ulega wątpliwości, że organ, który dokonał wyboru członka zarządu, może go również odwołać. Odwołanie powinno nastąpić na piśmie i powinno też zawierać uzasadnienie, jednak poza postępowaniem wewnątrzspółdzielczym członkowie zarządu nie mają roszczeń wynikających z faktu ich odwołania. Oprócz stosunku cywilnoprawnego członek zarządu może pozostawać ze spółdzielnią w stosunku pracy na określonym stanowisku na podstawie umowy o pracę lub powołania. Powstałe w ten sposób dwa stosunki prawne są stosunkami niezależnymi od siebie. Zasadę ich odrębności podkreśla art. 52 § 2 Prawa spółdzielczego, który stanowi, że odwołanie członka zarządu nie narusza jego uprawnień wynikających ze stosunku pracy. Gdy chodzi o powoda, to z osobowych źródeł dowodowych wynika, że został on wybrany (powołany) na prezesa zarządu, a następnie odwołany z pełnienia tej funkcji, natomiast jego stosunek pracy nadal trwał. Ten właśnie stosunek został następnie rozwiązany przez zarząd strony pozwanej jako organ właściwy do dokonywania takich czynności. Dlatego w odniesieniu

do powoda nie miał zastosowania art. 71 KP przewidujący prawo pracownika do nieświadczenia pracy wtedy, gdy podstawą stosunku pracy jest powołanie, a odwołanie ze stanowiska nastąpiło w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę.

W kasacji od wyroku Sądu Okręgowego opartej na podstawie naruszenia prawa materialnego powód zarzucił błędną wykładnię przepisu art. 71 KP. Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości albo o uchylenie tego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem powoda, błędny jest pogląd Sądów obu instancji, jakoby w stosunku prawnym łączącym powoda z pozwaną Spółdzielnią wystąpił zarówno stosunek pracy, jak i stosunek cywilnoprawny. Stosunek prawny był jeden, a był nim stosunek pracy. Świadczą o tym szczegółowe postanowienia umowy o pracę z dnia 1 kwietnia 1998 r., z których wynika, że skarżący został zatrudniony na stanowisku prezesa zarządu, a także uchwała nr 2/98 rady nadzorczej z dnia 1 października 1998 r. o odwołaniu z funkcji prezesa i kierownika pozwanej Spółdzielni. Zatem fakt odwołania powoda i zawiadomienia go o tym był równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę. Dlatego też przepis art. 71 KP miał w sprawie zastosowanie, a to oznacza, że skarżący nie miał obowiązku świadczenia pracy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powołany w kasacji jako jej podstawa art. 71 KP znajduje się wśród przepisów regulujących stosunek pracy z powołania (art. 68-72 KP). Stanowi on, że na wniosek lub za zgodą pracownika pracodawca może zatrudnić go w okresie wypowiedzenia przy innej pracy, odpowiedniej ze względu na jego kwalifikacje zawodowe, a po upływie okresu wypowiedzenia zatrudnić na uzgodnionych przez strony warunkach pracy lub płacy. Przepis ten nawiązuje zatem do odwołania ze stanowiska w sposób równoznaczny z wypowiedzeniem umowy o pracę, o którym mowa w art. 70 § 2 KP, a przede wszystkim do takiego stosunku prawnego, jakim jest stosunek pracy. Treść powyższego przepisu jest jasna i sprowadza się do tego, że pracownik odwołany ze stanowiska nie ma obowiązku podjęcia w okresie wypowiedzenia innej pracy, chociażby to była praca dla niego odpowiednia. Brak obowiązku świadczenia pracy - mimo pozostawania pracownika w stosunku pracy - oznacza, że jest on zwolniony z powinności zgłaszania się w siedzibie pracodawcy lub w jakimkolwiek wyznaczonym

przez niego miejscu, a jego nieobecność nie może być poczytana za naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

Wbrew zarzutowi skarżącego, Sąd Okręgowy nie naruszył przepisu art. 71 KP uznawszy, że nie miał on zastosowania w sprawie. Z dokonanych ustaleń wynika bowiem, że między powodem a pozwaną Spółdzielnią istniał stosunek cywilnoprawny oraz niezależnie od niego - stosunek pracy. Pierwszy z nich wynikał z faktu wyboru powoda na prezesa zarządu, stosownie do art. 49 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze, i mógł być rozwiązany w drodze odwołania, drugi zaś na stanowisku kierownika pozwanej Spółdzielni nawiązał się na podstawie umowy o pracę i mógł być rozwiązany w wyniku oświadczenia o wypowiedzeniu umowy lub bez wypowiedzenia przez każdą ze stron. Sąd Okręgowy ustalił również, że rada nadzorcza odwołała powoda z funkcji prezesa zarządu uchwałą nr 2/98 z dnia 1 października 1998 r., natomiast jego stosunek pracy trwał nadal i został wypowiedziany przez zarząd pozwanej Spółdzielni dopiero dnia 2 marca 1999 r., ze skutkiem na dzień 30 czerwca 1999 r.

Przedstawione przez Sąd Okręgowy postępowanie strony pozwanej było zgodne z przepisami Prawa spółdzielczego i ze statutem pozwanej Spółdzielni. Z art. 49 § 2 tego Prawa wynika bowiem, że członków zarządu, w tym prezesa i jego zastępców, wybiera i odwołuje - stosownie do postanowień statutu - rada lub walne zgromadzenie. Gdy zaś chodzi o członków zarządu zatrudnionych w spółdzielni, to wprowadzie według art. 52 § 1 Prawa spółdzielczego rada spółdzielni nawiązuje z nimi stosunek pracy na podstawie umowy o pracę albo powołania, jednak stosownie do art. 52 § 3 tego Prawa, odwołanie odwołanego członka zarządu ze stanowiska pracy należy już do uprawnień zarządu spółdzielni. Również do zarządu spółdzielni należy w myśl art. 48 § 2 Prawa spółdzielczego podejmowanie decyzji nie zastrzeżonych w ustawie lub statucie innym organom, a więc między innymi składanie oświadczeń o rozwiązywaniu umów o pracę.

Sąd Okręgowy, oceniając czynności strony pozwanej prowadzące do ustania stosunku pracy powoda, słusznie odwołał się do postanowień obowiązującego w Spółdzielni „M.” statutu, który w § 43 przyjął, że z prezesem zarządu zawiera się umowę o pracę. Zgodnie zatem z tymże postanowieniem została z powodem zawarta umowa o pracę na stanowisku kierownika Spółdzielni i zgodnie z art. 30 § 1 pkt 2 KP umowa ta została następnie wypowiedziana. Jak bowiem wynika z wcześniejszych uwag, odwołanie ze stanowiska jest czynnością, która odnosi się do stosunku

pracy powstałego na podstawie powołania, a nie umowy o pracę. Trafnie również Sąd Okręgowy uznał, że po otrzymaniu pisma pozwanej Spółdzielni o wypowiedzeniu umowy o pracę obowiązkiem powoda było dalsze świadczenie pracy oraz że jego konsekwentna odmowa i nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy trwająca od 31 marca do 8 kwietnia 1999 r., stanowiące ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, były zasadną przyczyną rozwiązania przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia, stosownie do art. 52 § 1 pkt 1 KP.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy uznał, że oparcie kasacji na podstawie naruszenia art. 71 KP było nieusprawiedliwione, wobec czego orzekł o jej oddaleniu (art. 393¹² KPC).

=====